

Marek Andrzejewski, Piosenka ze sputnikiem

Czuję się trochę zgubiony
Dziwnie zaniepokojony
Co dzień rachunek nowy
Skąd wziąć tyle mamony

Skąd wziąć pieniędzy tyle
na każdym kroku bilet
na każdym kroku druczek
dosyć mam już tych sztuczek

Biorę was wszystkich na świadków
nie będę płacił podatków
Czas na poważne zmiany
Nie będę za to lubiany

Nie polubi mnie urząd skarbowy
pocztowy też nie zarobi
Każdego kto się zgłosi
przepędzę listonoszy

Wyrwę telefon ze ściany
nie będę za to lubiany
Nie będzie nikt do mnie dzwonił
nie będzie niepokoił

Biorę was wszystkich na świadków...

Sputnik ma na mnie oko
ucieknę w góry głęboko
Tam pośród innych zwierzy
niełatwo mnie namierzy

Wezmę ze sobą siekiere
Zostanę twardym pionierem
Mam upatrzoną pustelnię
spróbuję żyć samodzielnie

Biorę was wszystkich na świadków